

Michał Czajko

"Stanisław Brzozowski wobec romantyzmu", Cezary Rowiński, "Przegląd Humanistyczny", nr 5

Biuletyn Polonistyczny 18/1 (55), 269

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

(II) ROWIŃSKI Cezary: Stanisław Brzozowski wobec europejskich kultur narodowych. "Miesięcznik Literacki" 1974 nr 6 s. 37-45.

Filozofia kultury Stanisława Brzozowskiego jest - zdaniem autora - dwuznaczna i niekonsekwentna. Autor "Płomieni" nie był filozofem kultury, choć była ona potrzebna jako fundament jego ideologii. Dlatego też w centrum jego zainteresowania nie znajdują się problemy czysto teoretyczne kultury czy też filozofii kultury - kreśli jedynie syntetyczne obrazy wielkich narodowych kultur europejskich. W zamierzeniu tym ukryte są cele wychowawcze, Brzozowski przedstawia bowiem określone modele kulturowe jako wzory do naśladowania bądź jako przykłady odstrasające. W pierwszej grupie znajduje się kultura angielska, włoska i rosyjska, w drugiej - francuska i niemiecka.

BP/55/81

M.Cz.

(II) ROWIŃSKI Cezary: Stanisław Brzozowski wobec romantyzmu. "Przegląd Humanistyczny" 1974 nr 5 s. 55-75.

Omawiając stosunek Brzozowskiego do romantyzmu autor szkicu odróżnia stanowisko autora "Legendy" wobec świadomości romantycznej jako wykwitu określonego prądu kultury europejskiej - od traktowania przez niego romantyzmu polskiego jako specyficznego tworu warunków historycznych. Stosunek Brzozowskiego do romantyzmu był, zdaniem autora, zdeterminowany jego romantycznym w istocie światopoglądem, widocznym np. w uprzedzeniu wobec racjonalizmu politycznych metod działania czy wobec racjonalnie pojętej organizacji. Z tych przesłanek wypływa jego apoteoza indywidualizmu, pierwiastka anarchistycznego, przesadne zaufanie do idealistycznie pojętego historyzmu. Dlatego myśl Marksa - rzeczywiste przezwycięzenie romantyzmu - była o tyle akceptowana przez Brzozowskiego, o ile harmonizowała z jego romantyczną wizją świata: nie przewyżczała on romantyzmu, lecz przetwarza go i wzbogaca o doświadczenia myślicieli drugiej połowy XIX wieku.

BP/55/82

M.Cz.